



Sonia Pressbook

Czołówka:

Reżyseria:

Catti Edfeldt
Lena Hanno

Scenariusz:

Lena Hanno
Thobias Hoffmén

Produkcja:

Holandia, Szwecja

Czas trwania:

79 min.

Obsada:

Astrid Lövgren – Siv
Lilly Brown – Cerisa
Henrik Gustafsson - Ojciec Siv
Nils
Sofia Ledarp - Matka Cerisii
Alva
Barry Atsma - Ojciec Cerisii
Bastiaan
Valter Skarsgård - Brat Cerisii
Elme
Annemarie Prins - Babcia
Cerisii



OPIS FILMU:

Przepiękna opowieść o dziecięcej wyobraźni, odwadze i przyjaźni. Film zabiera w podróż do krainy fantazji i pozwala spojrzeć na rzeczy zwykle zupełnie inaczej. To historia o świecie, w którym zwierzęta na obrazach żyją, a przytulanki stają się przyjaciółmi.

W klasie Soni pojawia się nowa koleżanka – Cerisia. Dziewczynka ubiera się, wygląda i zachowuje zupełnie inaczej niż pozostałe dzieci. Sonia jest nią zafascynowana i niezwykle szczęśliwa, gdy Cerisia zaprasza ją do swojego domu na noc. Pierwsza w życiu noc poza domem okazuje się niezwykle przygodą. Dom Cerisi wygląda inaczej i pachnie inaczej niż mieszkanie Soni. W nocy natomiast dzieją się w nim rzeczy niezwykle. Przenosimy się razem z Sonią w nowy, nieznaną świat.

NAGRODY:

2016 – Festiwal Filmowy Kino Dzieci – nominacja Złoty Kwiat Paproci - Nagroda Jury

2016 – nominacja do Kryształowego Niedźwiedzia na Berlinale



2017 – nominacja do Złotego Żuka w kategorii „najlepsze efekty specjalne” - nagroda przyznawana przez Szwedzki Instytut Filmowy.

O PRODUKCJI:

„Sonia” to adaptacja książki Piji Lindenbaum – tej samej, która opisała przygody Nusi i Zlatanki.

„Sonia” to utrzymany w klimacie realizmu magicznego, wysmakowany wizualnie film, który łamie schematy narracyjne kina dla młodych widzów. To opowieść o spotkaniu, które zmienia świat nie do poznania i o przygodzie, której wspomnienie zostaje z nami do końca życia.

TWÓRCY:

Catti Edfeldt – reżyserka

Związała się z filmem w wieku 8 lat, grając w serialu na podstawie powieści Astrid Lindgren „Dzieci z Bullerbyn”. Później pracowała jako asystentka reżysera i dyrektor castingu przy wielu filmach Olle Hellboma i Lasse Hallströma, powstających często na podstawie powieści Astrid Lindgren, jak chociażby „Bracia Lwie Serce”. Dotychczas wyreżyserowała dwa seriale i trzy filmy pełnometrażowe dla dzieci. Za swój pierwszy film „Dancing Feet” została nominowana do Złotego Żuka (Guldbagge) w kategorii Najlepszy Reżyser. Jej ostatni obraz, „Kidz In The Hood” zdobył 5 Złotych Żuków, między innymi za Najlepszy Film oraz dla Najlepszego Reżysera. Film zdobył również wiele nagród podczas międzynarodowych festiwali filmów dla dzieci, między innymi Kristiansand, BUFF, Giffoni, Montreal, Cypr, Sztutgard, Toronto i CINEKID.

Lena Hanno Clyne - reżyserka, scenarzystka, co-producentka

Zaczynała karierę jako reżyserka teatralna, dopiero później zajęła się filmem. Wyprodukowała krótkometrażowy *To Be Continued* (w reżyserii Linusa Tunströma), który zdobył nagrodę w sekcji Director's Fortnight w 2001 roku w Cannes. Była również współautorką scenariusza do pełnometrażowego filmu dla dzieci *Misa Mi*, laureata nagród podczas festiwali w Giffoni, Toronto, Nowym Jorku oraz na CINEKID. Lena była producentem oraz redaktorem scenariusza przy filmie Catti Edfeldt *Kidz In The Hood* (Förortsungar, 2006). W 2012 roku uzyskała tytuł magistra w dziedzinie filmów dla dzieci na StDH (Stockholm School of Dramatic Arts).

REŻYSERKA O FILMIE:

Pamiętacie pierwszy raz, kiedy nocowaliście u kolegi lub koleżanki? Świat nagle stał się zupełnie inny i nic nie było już takie, jakim się wcześniej wydawało: zapachy, pościel, jedzenie, meble, rozmowy. Być może to było Wasze pierwsze zetknięcie z Prawdziwą Odmiennością. *Sonia* to opowieść o takim właśnie spotkaniu. O tym, jak może ono wywrócić nasze życie do góry nogami, jednocześnie będąc ekscytującym. O przygodzie, której wspomnienie zostaje z nami do końca życia. Dzięki tej historii traficie w magiczne miejsce, w którym wszystko jest możliwe: zwierzęta potrafią mówić ludzkim głosem i noszą czerwone kalosze; gdzie zupełnie nagle odkrywasz, że potrafisz czytać; tapety zmieniają wzór; nagle możesz stać się bardzo mały albo bardzo duży; a płatki śniegu są zupełnie różne, ale tak samo piękne. Jesteśmy dumni, że jako pierwsi zekranizowaliśmy powieść Piji Lindenbaum. Jej historie, które stały się tematem wielu przedstawień teatralnych, opowiadane są z perspektywy dziecka i balansują na granicy realizmu codzienności i magii. Zupełnie tak, jakby zostały stworzone po to, by stać się filmami. Zwierzęta w książkach Piji, niezależnie od tego, czy są to – jak w historii Soni – borsuki, czy też wilki, łosie lub owce, wyglądają wprawdzie realistycznie, ale są magiczne. Tworzymy film, który umożliwia



dzieciom doświadczanie i czerpanie z tego, co dzieje się na ekranie. Jest to kolorowy i ekscytujący, karmiący zmysły obraz, w którym wykorzystujemy pełną paletę narzędzi kinematografii. Nasz film to wspaniała przygoda i zabawa dla widzów w każdym wieku, prezent dla wszystkich, którzy kochają magię kina. Realizm magiczny – gatunek filmu To, co magiczne i to, co realne idzie ręką w rękę w przygodzie Soni. Czasami nie masz pewności, czy to wszystko dzieje się naprawdę, czy w Twojej wyobraźni. A może to był tylko sen?

RECENZJA:

„Sonia w krainie czarów”

Autor: Jakub Popielecki, 23 marca 2017

Siedmioletnia dziewczynka bawi się na śniegu, bierze do ręki sopel lodu, przykładając do oka niczym soczewkę i obserwuje przezeń świat, nagle zniekształcony i odrealniony. Oto "Sonia" w pigułce. Film dla dzieci, który przyjmuje dziecięcą perspektywę, który pokazuje rzeczywistość w całym jej potencjale bycia dziwną, straszną, fascynującą. Opowieść o dziecięcej wyobraźni i jej mocy przekształcania doświadczeń - na dobre i na złe. W czasach, gdy kinowa magia jest w stanie wykreować na ekranie w zasadzie wszystko, holendersko-szwedzka produkcja nie idzie na całego, nie podpowiada młodym widzom, co mają sobie wyobrazić. Wręcz przeciwnie, robi krok wstecz. Zarazem opiewa potęgę dziecięcej kreatywności, jak i przed nią przestrzega.

W jednej ze scen ojciec tytułowej Sonii pokazuje jej rozświetlającą niebo za oknem zorzę polarną. Dla siedmiolatki rozróżnienie między zwyczajnym a magicznym nie jest jednak jeszcze tak precyzyjne jak dla dorosłego. Rodzic liczy na zachwyt dziewczynki nad niesamowitością świata. Dla Sonii jednak równie osobliwa co zorza polarna może być zwykła wizyta w domu koleżanki. Granicami świata przedszkolaków czy pierwszoklasistów są wciąż jeszcze granice rodzinnego domu: style życia i zwyczaje narzucone im przez rodziców. "Innego" uczą się dopiero od kolegów, na podwórku, na szkolnym korytarzu, odwiedzając pierwszych przyjaciół. O tym właśnie opowiada film Catti Edfeldt i Leny Hanno.

Do klasy Sonii dołącza nowa dziewczynka: przebojowa i apodyktyczna Celestyna. Rudowłosa cwaniara, która jak gdyby nigdy nic wdaje się w dyskusje z nauczycielką, jest przeciwieństwem nieśmiałej, grzecznej Sonii. Kiedy Celestyna zaprosi ją do siebie na wspólne nocowanie, będzie to wydarzenie na miarę wizyty w magicznym królestwie. Alicja trafiła do Krainy Czarów przeszedłszy przez króliczą norę, Sonia doświadcza czegoś podobnego - tyle że w gościnie u nowo poznanej koleżanki. Wyłożony liściastą tapetą korytarz, pies z dziwnym guzem na czole, zbuntowany starszy brat Celestyny, jej rodzice albo mówiąca w innym języku babcia - wszystko, czego doświadczy dziewczynka w obcym domu za dnia, wróci do niej w nocy podczas sennej wędrówki przez labiryntowe korytarze cudzego mieszkania.

„Sonia” zarazem wykorzystuje familijny schemat podróży przez magiczną krainę, jak i frapująco wywraca stereotypy opowieści dla najmłodszych. To nie kolorowa Celestyna jest tu główną bohaterką, choć zazwyczaj właśnie podobnie "charyzmatycznym" i "większym niż życie" postaciom przysługuje rola protagonistów. Wycofana Sonia może nie przyciąga tak bardzo uwagi, ale jest doskonałym awatarem dla młodego widza. Kimś, z kim łatwo się utożsamić i komu łatwo kibicować - także w zdziwieniu i irytacji rozbuchanym zachowaniem Celestyny. "Sonia" odstaje też od kinowo-młodzieżowej normy niespiesznym rytmem narracji. To film, w którym pełno pustych miejsc, narracyjnego "powietrza". Potęguje to efekt dziwności, niezręczności kolejnych doświadczanych przez bohaterkę sytuacji. Dorosłemu przygoda Sonii może się dłużyć, ale rówieśnicy bohaterki powinni odnaleźć się w tej historii jak - nie przymierzając - we własnych domach. Kto szuka filmu



dla dzieci, który zgrabnie tematyzuje i przepracowuje doświadczenia małego widza, ten nie musi już dalej szukać.

[<http://www.filmweb.pl/reviews/Sonia+w+krainie+czar%C3%B3w-19898>]

Na podstawie materiałów:

<https://www.nhef.pl/edukacja/film.do?id=8350&ind=tytul%3dsonia>

<http://kinomuranow.pl/film/sonia>

http://www.kinoinfo.pl/pressbook/13184_SONIA_Pressbook.pdf

[dostęp: 31.07.2017 r.]